

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.  
 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-  
 mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.  
 Adres redakcji i administracji: LESZNO  
 (Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 156.

LESZNO, środa, dnia 8-go lipca 1936 roku

Rok XVII

## Ukrócić zuchwałość Gdańska!

### Po sobotnim występie Greisera

Warszawa, 7. 7. Według wiadomości, otrzymanych z Gdańska, w sobotę i w niedzielę dokonano w wolnym mieście Gdańsku licznych aresztowań. Wymieniają liczbę 150 osób, uwięzionych przez policję. Wśród aresztowanych znajdują się wybitniejsi działacze z partji opozycyjnych, głównie socjalistycznej.

Gdańskie koła polityczne twierdzą, że prezydent senatu gdańskiego Greiser, w drodze do Genewy, zatrzymał się w Weimarze, gdzie odbywał się zjazd partji hitlerowskiej. Tam odbył krótką rozmowę z Hitlerem i udał się do Genewy z zaaprobowanym planem agresywnych wystąpień przed Radą Ligi.

W sferach gdańskich panuje przekonanie, że bieżące lato przyniesie decydujące wydarzenia w rozwoju tych wypadków. Największe zainteresowanie budzi zapytanie, jakie stanowisko zajmie Polska wobec przygotowywanych przez Berlin jednostronnych rozstrzygnięć politycznych, dotyczących wolnego miasta.

Gdańsk, 7. 7. Prasa gdańska omawia szeroko przebieg posiedzenia Rady Ligi Narodów.

Urzędowy „Danziger Vorposten“ zamieszcza wywiad z prezydentem Greiserem w którym Greiser kategorycznie stwierdza, że nie pojedzie już do Genewy, jeżeli na porządku obrad znajdować się będą sprawy wewnętrzne Gdańska. Prezydent Greiser zapowiedział, że dołoży starań, aby wysoki

## Gen. Rydz-Smigły przemówi do wsi

Warszawa, 7. 7. W kołach politycznych kursuje pogłoska, że generał inspektor sił zbrojnych Rydz-Smigły zamierza wygłosić przy najbliższej okazji przemówienie, skierowane specjalnie do ludności chłopskiej. Jak słychać, okazję do tego przemówienia miałyby dać uroczystości w Czarnicy ku czci hetmana Czarnieckiego.

## Skazanie żydów - zabójców

Gródno, 7. 7. Odbył się tu proces przeciwko żydom Fajwelowi Rozendorrowi, Lejzerowi Borowskiemu, Abrahamowi Powiatowskiemu, Elko Winkelmanowi i Dawidowi Wertelskiemu, oskarżonym o zabójstwo Polaka Józefa Siejwo z Jeleniewa, pow. suwalskiego.

Po zbadaniu świadków i wysłuchaniu przemówień stron sąd wydał wyrok, na mocy którego zostali skazani Fajwel Rozendorf na 2 lata więzienia, a Dawid Wertelski i Lejzer Borowski na 3 lata więzienia każdy. Oskarżony Abram Powiatowski uciekł w międzyczasie zagranicę, a Elko Winkelman, jako wojskowy, odpowiadać będzie przed sądem wojskowym.

komisarz Ligi Narodów zniknął z Gdańska na zawsze. W końcu wywiadu prezydent Greiser daje wyraz nadziei, że po rewizji stosunku Gdań-

ska do Ligi Narodów, będzie mógł Gdańsk skuteczniej, niż dotychczas pracować nad wzmocnieniem stosunków polsko-niemieckich.

## Interpelacje gdańskie w ang. izbie gmin

London, 7. 7. Na poniedziałkowym posiedzeniu izby gmin zgłoszono kilka interpelacji i zapytań pod adresem ministra Edena w sprawie położenia w Gdańsku, szczególnie, czy i jakie rewolucyjne kroki poczynili hitlerowcy w Gdańsku. W odpowiedzi min. Eden ograniczył się do stwierdzenia, że raport wysokiego komisarza L. N. w Gdańsku z 30 czerwca był omawiany 4 bm. przez Ligę Narodów i że sprawozdawcy przydzielono

dwa pomocników w osobach delegatów Francji i Portugalji. Na zapytanie posła konserwatywnego Sandy, czy nie zalecałoby się przeprowadzić głosowania ludności gdańskiej, min. Eden odpowiedział, że sprawa jest uregulowana traktatem, zaś zainteresowanymi krajami są Polska i Niemcy. Wreszcie na zapytanie posła Daltona, min. Eden potwierdził, że działa w ścisłym kontakcie z polskim rządem.

## Hitler przemówił w Wejmarze

Berlin, 7. 7. W Wejmarze kanclerz Hitler wygłosił przemówienie, oświadczając, m. in., że niema takich decyzji, za które jedna osoba nie ponosi odpowiedzialności. Jest to naczelna zasada hitlerowskiego ruchu. Jest to zasada starogermanskiej demokracji, która nie zna odpowiedzialności, idącej w dół, i autorytetu, wznoszącego się do góry, a zna jedynie autorytet, idący w dół, i odpowiedzialność, wznoszącą się do góry.

Dalej mówił kanclerz o rozbudowie partji narodowo-socjalistycznej. — Partja jest organizacją elity. Do państwa należy władza wykonawcza. Nie jest to przypadek, że ta elita dała mu sztab współpracowników taki, jakiego żadna partja przedtem nie posiadała. Partja jest wieczna. Przez elitę swoich przywódców będzie ona po wsze czasy w stanie spełnić zadania kierownictwa narodu.

## Echa wojny w Afryce

London, 7. 7. Reuter donosi z Chartumu, że kpt. Arius Brophil, który służył w brytyjskim „Czerwonym Krzyżu“ w Abisynji, oraz lotnik szwedzki hr. Rosen, odlecieli do Malakal w Sudanie, skąd zamierzają przedostać się do m. Gore w Abisynji zachodniej, gdzie rzekomo ma się znajdować siedziba rządu abisyńskiego.

Rzym, 7. 7. Agencja Stefani donosi, że od chwili zakończenia wojny,

do dnia 30 czerwca straty włoskie wyniosły 2 oficerów i 8 żołnierzy zabitych. Według ostatnich danych, straty włoskie od 1 stycznia 1935 r. do 30 czerwca 1936 r. wyniosły 2.553 zabitych. W tym samym czasie zmarło na skutek chorób i wypadków 505 robotników na ogólną liczbę 93.300 robotników, zatrudnionych w Afryce wschodniej.

## Negus chciał sprzedać swe prawa do Abisynji?

Rzym, 7. 7. Prasa włoska podaje w sensacyjnej formie oświadczenie b. posła abisyńskiego w Rzymie, Afeworka, który podkreślił, iż Negus gotów był zawrzeć pokój z Włochami w zamian za przyznanie mu jednorazowego odszkodowania jednego miljar- da lirów.

Projekt Negusa przewidywał odstąpienie Włochom znacznych obszarów Abisynji oraz utworzenie specjalnego towarzystwa dla uprzemysłowienia kraju, w którym połowę akcji miałby rząd włoski, drugą połowę zaś sam Negus.

## Germanizowanie nazw polskich

Katowice, 7. 7. W powiecie prudnickim na Śląsku Opolskim zgermanizowano ostatnio następujące polskie nazwy miejscowości: Brzeźnica na Bresse, Grabina na Gershain, Komorówki na Hammersfeld, Łącznik na Wie-

sengrund O/S, Mokra na Nassau O/S, Przychód na Waldfurt, Twardawa na Hartenau, Wilków na Willenau, Zabierzów na Hinterwalde, Zawada na Lichten O/S, Grocholub na Erberdorf, Pietna na Teichgrund.

## 15 lipca zniesienie sankcji

Genewa, 7. 7. Komitet koordynacyjny Ligi Narodów, zebrał się w poniedziałek na posiedzeniu i uchwalił zgodnie z sobotnią rezolucją Ligi Narodów znieść sankcje antywłoskie.

Na wniosek Anglii postanowiono zaprzestać działania sankcyj 15 lipca.

## 123 ofiary święta narodowego w Ameryce

Nowy Jork, 7. 7. W czasie wczorajszych manifestacji i obchodów z okazji święta narodowego, zmarły 123 osoby, które padły ofiarami porażenia słonecznego, lub zostały zgniecione przez tłum. W roku ubiegłym liczba ofiar była znacznie wyższa, gdyż wynosiła 214 osób.

## Z prasy warszawskiej

Warszawa, 7. 7. Pojawili się pogłoski, jakoby b. minister Matuszewski wystąpił z redakcji „Gazety Polskiej“. Potwierdzenia tych pogłosek nie ma. Natomiast wiadomo, że p. Matuszewski wyjeżdża na dłuższy urlop do Anglii, na olimpiadę itd. Wychodzące w Łodzi czasopismo „Polityka Gospodarcza“, które pozostawało w bliskim kontakcie z b. min. Matuszewskim, i uchodzi za jego organ w sprawach gospodarczych, zostanie przeniesione do Warszawy, poczem p. Matuszewski ma w niem wydatnie współpracować.

## Koronacja Edwarda VIII

London, 7. 7. Protokół koronacyjny króla Edwarda VIII przewiduje m. in., że koronowany będzie nie tylko królem Anglii ale również każdego z poszczególnych krajów związkowych. W ten sposób podkreślona być ma prawnopanstwowa niezależność krajów związkowych imperjum brytyjskiego.

## Echa myślenickie

Kraków, 7. 7. Z pośród aresztowanych w sprawie Doboszyńskiego w Krakowie kilkanaście osób zwolniono i będą odpowiadać z wolnej stopy.

## Usiłował wywieźć

### 50.000 złotych

W Chorzowie został aresztowany pod zarzutem wykroczeń przeciwko ustawie dewizowej właściciel przedsiębiorstwa brukarskiego, obywatel miasta Chorzowa, Otton Kotala. Aresztowano go w chwili, gdy zamierzał wywieźć do Niemiec około 50.000 złotych. Ze względu na toczące się śledztwo, bliższe szczegóły trzymamy się w tajemnicy.

Jak się dowiadujemy, obrońca aresztowanego zaproponował sądowi złożenie kaucji 100 tysięcy złotych, za wypuszczenie swego mandanta na wolność. W Chorzowie aresztowanie Kotali wywołało niebywałą sensację.

## „Dalczę o dobrego urzędnika w Polsce” mówi premier Składkowski do dyrektorów Izb Skarbowych

Warszawa, 5. 7. Na zebraniu dyrektorów Izb skarbowych w ministerstwie skarbu p. premier Sławoj-Składkowski wygłosił następujące przemówienie:

„Cały szereg rzeczy, które robię, które może „wyprawiam” z administracją i urzędnikami, mogą się wydać, że to jest swego rodzaju sadyzm.

Proszę panów, kiedy Sejm po wyborach w r. 1928 zmuszał mnie, że bym oddał choćby jednego starostę na porzeczcie, że bym powiedział, że starosta ten przekroczył, to, co ja nakazałem robić przy wyborach, to ani jednego policjanta, ani jednego starosty nie dałem, bo jeżeli, który z nich nawet przekroczył to, co ja nakazałem, to w każdym razie ja dałem te wytyczne i ja za to odpowiadam.

Jestem głębokim zwolennikiem tego, że my urzędnicy, między sobą możemy się kłócić, mogą panom dokuczać, mogą zniżać nastawienie panów, przyczem wiele rzeczy może się wydać dziwnymi: „premier się włóczy o 8-ej rano, żeby zobaczyć, czy urzędnicy w Węgrowie przyszli do biura — to wariat”.

Panowie będziecie zdziwieni wieloma rzeczami, ale jestem przekonany, że przyznacie, kiedy będę odchodził, że chciałem kilka istotnych rzeczy zrobić, mimo, że przytem wam nieraz dokuczałem. Ja nie będę nigdy tym, który mówi: „mój Boże, co ja bym mógł zrobić, gdybym miał lepszą administrację”. To ja mam zrobić dobrą administrację. To ja odpowiadam za nią. Kiedy administracja jest zła, to znaczy, że ja jestem zły.

Ja będę do was przychodził o 8-ej rano, ja będę wam dokuczał. Kilku urzędników powiada: „to jest poniżenie stanu urzędniczego, potem wszyscy mówią, że „on” przyjechał, mnie nie zastał i wszyscy się nademną narzypają”.

Jestem przekonany, że stanowisko urzędnika w Polsce nie jest dostatecznie cenione. Jestem przekonany, że urzędnik, to jest żołnierz w czasie pokoju. To wszystko jedno, czy on zdoła uzyskać dla państwa 20 milj., czy 20 tysięcy, bo jest jednakowo płatny, on nie pracuje na procent. Jego praca,

jeżeli jest wydatna, to napewno więcej daje państwu, niż on odbiera, ale jeżeli źle pracuje, to jest pasożytem którego trzeba wyrzucić. Dlatego apeluję do panów po koleżeńsku i to jest najważniejsza rzecz, którą chcę, żebyście z zetknięcia dzisiejszego ze mną wynieśli: Jeżeli nie podciągniemy administracji, jeżeli nie stworzymy typu urzędnika, o którym obywatele będą mówić z szacunkiem, — to do tej chwili my nie potrafimy wykonać swoich zadań.

Czy panowie myślicie, że mnie to bawi, że mogę którego z was nie zastać w biurze, czy też jaką inną rzecz wytknąć? Daj Boże, że bym mógł was zastać w biurze i, po koleżeńsku porozumieć się, ażebyśmy mogli we wzajemnym szacunku te pół godziny spędzić i powiedzieć sobie: my budujemy Polskę, wtedy będzie dobrze, ja nie będę szukał dziury w całym.

Chcę podkreślić, że wcale nie uważam, iż należy urzędnika napędzać batem. Co z tego, jeżeli on będzie o 8-mej siedział w biurze i powtarzał sobie do dziewiątej: „Składkowski jest idjota, siedzę przy biurku od godz. 8-ej i nic nie robię”. Chodzi o to, żeby on powiedział: będziemy pracować, bo

trzeba budować państwo.

Teraz przechodzę do specjalności panów. Chciałem prosić panów o rzecz, która mnie najbardziej uderzyła w waszej pracy. To jest często spotykana nierównomierność w ściąganiu podatków z poszczególnych warstw ludności. Chciałem podkreślić to, co już poruszył pan wicepremier. Jeżeli na przykład przyjeżdżam do jednego powiatu i widzę, że średnia własność ziemska zapłaciła 85 proc. wymierzonych podatków, a jadę do powiatu sąsiedniego, i dowiaduję się, że tam średnia własność zapłaciła jedynie 10 procent, to w tem coś jest. To znaczy, że niema jednolitego sprawiedliwego naciśku. Nie myślcie, że chcę, żebyście zniszczyli średnią własność ziemską. To są warsztaty pracy, w państwie, ja chcę tylko, żeby nie było uprzywilejowania.

Ja uprzedzam, że będę przywiązywał największą wagę do tego, jaką znajdę proporcję przy ściąganiu podatków z poszczególnych warstw ludności. Ja to będę badał, bo to mi da najlepsze pojęcie, jakimi są urzędnicy w danym miejscu. To będzie najbardziej obiektywna miara ich pracy.

## B. starosta świecki stanie przed sądem

Toruń, 7. 7. Przed sądem w Grudziądzu odbędą się 2 procesy pozostające w bezpośrednim związku z procesem b. starosty działowskiego dr. Twardowskiego.

Pierwszy z nich toczyć się będzie przeciw b. staroście w Świeciu, Krawczykowi, który już w czasie procesu starosty Twardowskiego został nagle przeniesiony ze starostwa do urzędu wojewódzkiego w Toruniu. Wkrótce potem wytoczono b. staroście Krawczykowi dochodzenia o nadużycia.

Urząd prokuratorski w Grudziądzu prowadzi równocześnie dochodzenia przeciw urzędnikowi starostwa w Nowem Mieście, oskarżonemu o nadużycia przy regulacji rzeki Drwęcy.

Szczegóły tych nadużyć otoczone są jeszcze tajemnicą śledztwa. Wiadomo natomiast, że biegły księgowy do-

konał z polecenia prokuratora rewizji ksiąg buchalteryjnych i przedstawił wyzerujące orzeczenie, które stanowić będzie podstawę aktu oskarżenia.

## Niepokojące położenie w przemyśle łódzkim

Łódź, 7. 7. Ostatnio odbyło się tu posiedzenie zarządu Związku Włókienniczego Przemysłu Zarobkowego, poświęcone omówieniu krytycznego położenia na rynku przędzy bawełnianej.

W rezultacie obrad zarząd Związku wysłał do ministra przemysłu i handlu oraz ministra opieki społecznej depeşe, przedstawiającą ciężki stan w przemyśle, oraz podkreślając, że na

## W Paryżu ciągle strajki

Paryż, 4. 7. — W szeregu znanych magazynów mód w Paryżu wybuchł strajk pracowników na tle zatargu między dyrektorem a stosowanie zbiorowych umów pracy.

Liczba strajkujących na terenie stolicy wzrosła o 1400 osób do 7940. Strajk objął znane magazyny paryskie.

O ile chodzi o sytuację w teatrach, to po zakończeniu strajku w Opera Comique i ewakuację przez strajkującą gmachu teatralnego, dziś wybuchł konflikt w Teatrze Alhambra.

Pozatem w wielkiej rafinerji cukru, mieszczącej się w Paryżu, miały miejsce incydenty na tle strajku między robotnikami a przedstawicielami dyrekcji i wyższego personelu technicznego.

## Czy nastąpi zmiana?

Jerozolim, 6. 7. Odbyło się zebranie arabskiego komitetu strajkowego dla rozpatrzenia sytuacji. — Według pogłosek wielki Mufti ma być za zaprzestaniem strajku, natomiast inni wybitni Arabowie mieli wypowiedzieć się za dalszym prowadzeniem akcji strajkowej.

Wysoki komisarz przyjął wielkiego muftiego. Szczegóły dotyczące rozmowy, trzymane są w tajemnicy ale w Jerozolimie uważają, że omawiano — sprawę zmiany sytuacji na przyszłość.

W całym kraju aresztowano wielu Arabów, u których znaleziono karabiny i amunicję. Koło Gazy nieznanymi sprawcami usiłowali wysadzić w powietrze most kolejowy oraz pewien odcinek toru. Zamach, chociaż się nie udał, wyrządził jednak pewne szkody. Wysłany na miejsce patrol był ostrzeżony przez Arabów.

W miejscowości Berszeba demonstranci wybili szyby na posterunku policji.

## Odnaleziona córka

Powieść współczesna

41

Pan Runge dowiedział się, że skrzypaczka zastrajkowała, usiadł więc przy pianinie i zaczął grać. Kawiarnia napchnęła się powoli publicznością. W kilka minut po drugiej, zjawił się także Lucjan Olden. Usiadł przy tym samym stoliku, gdzie siedział przed południem. Usługiwała mu ta sama panienska. Zamówił sobie jakiś napój. Zaś gdy mu go przyniosła do stolika, spytał, wskazując oczyma na estradę:

— Widzi panienska, że przyszedłem, aby usłyszeć waszą skrzypaczkę. Panienska spojrzała na niego z widocznym zakłopotaniem.

— Niestety, pan się napróżno facylował, tak mi się przynajmniej zdaje. Coprawda pan Schrey poszedł, żeby ją sprowadzić, ale myślę, że mu się to nie uda.

Słowa te zaniepokoiły Lucjana.

— Poszedł ją sprowadzić? Co to znaczy?

— Ano tak, bo ona nie chce po-

ry chciał kupić jej skrzypce. Ale to był tylko pretekst, bo on chciał z nią się zaznajomić. Rozmawiał z nią przez długą chwilę w kantorze, a dziś... No tak, telefonował, z hotelu, że ona jest u niego, i że już do nas nie wróci. Powiedział, że zapłaci panu Schreyowi duże odszkodowanie. Coprawda, to pan Schrey naprawdę będzie miał wielkie straty, bo ludzie tylko dla niej przychodzili. Zachwycali się jej grą i nią samą, bo trzeba przyznać, że jest piękna jak obrazek. Nigdybym nie pomyślała, że zechce się zadawać z takim starym, mimo, że jest to jeszcze bardzo przystojny i postawny mężczyzna. Musi jednak być okrutnie bogaty, a jej się napewno nie zdarzy taka druga okazja. Wielki Boże, ja jej tam nie ganię, rozumiem to biedactwo. Kłoby ją mógł potępić? Żeby jej się tylko dobrze działo! Z pewnością namyślała się długo, zanim się zgodziła.

Ubogie dziewczęta mają tak mało okazji, żeby poprawić sobie życie. — Strasznie jestem ciekawa, czy ją pan Schrey sprowadzi, czy nie...

Lucjan słuchał tego wszystkiego, jak powalony obuchem. W pierwszej chwili nie mógł ogarnąć myślą treści tych słów. Jakto? Ewa Malten została kochanką bogatego starca? — To jedno tylko utkwilo mu w pamięci, to jedno tylko był zdolny pojąć! Ta okropna wiadomość płonęła w jego du-

szy, jakby mu ją wypalono rozżarzoną do białości żelazem.

Zacisnął zęby i patrzył tępym, wzrokiem przed siebie. Kelnerka pomyślała, że się kłania. Przyszedł, aby posłuchać koncertu skrzypaczki i nie zastał jej w kawiarni. Po chwili jakiś gość odwołał ją do innego stolika, więc odeszła. Lucjan śledził ją osłupiałym martwym wzrokiem...

Ewa Malten kochanką bogatego starca? Czy to możliwe? Jakże mogła upaść tak nisko, skoro nawet nie głód skłonił ją do tego kroku? Przecież dawniej głodowała a wtedy także pozostała czystą, niewinną dziewczyną?

— Zapóźno! — wykrztusił przez zęby.

Teraz dopiero zaczął sobie jasno zdawać sprawę, jak bardzo kocha Ewę. Zapóźno! Powinien był zjawić się o jeden dzień wcześniej, wtedy była jeszcze bez grzechu, bez winy! Gdyby przyjechał w porę, byłby ją mógł uchronić od upadku, z którego już nigdy podnieść się nie zdołał — Była w hotelu u tego człowieka, który nie zawahał się przed niczem! Wyzyskał jej młodość i brak doświadczenia, przykuł ją do siebie! Jakim sposobem udało mu się zbrukać jej czystość? Jaką cenę ofiarował Ewie? — Była to zapewne bardzo wysoka cena...

— Ewa Malten! Stodka, jedyna Ewo! Ja nie chciałem, uczynić z ciebie kochanki, pragnąłem byś została moją żoną! Teraz już wiem, jaki był cel mej podróży, choć nie przyznawałem się do tego nawet wobec siebie. Tak, miałaś zostać moją żoną, spodziewałem się, że w tobie znajdą mój wymarzony ideał... A teraz jesteś kochanką starego bogatego człowieka, poszłaś do niego do hotelu, pozwoliłaś aby zerwał twoją umowę. Zapewne życie dało ci się we znaki, zapewne nie mogłaś wytrzymać dłużej. Nie chciałaś występować na tej estradzie, w towarzystwie ohydnych pijanicy! A dwojga złego, wybrałaś mniejsze! A mnie nie było przy tobie, nie mogłem cię strzec, nie mogłem cię otoczyć opieką! Zalałwałem interes, zamiast pojechać do ciebie... O czemu zwlekalem, czemu nie pospieszyłem do ciebie... Byłbym cię czcił, byłbym cię nosił na rękach... A teraz? Przybyłem zapóźno! Zapóźno!

Tak myślał Lucjan, tłumiąc na ustach jęk, który wyrwał się z jego piersi. Siedział zupełnie zdruzgotany, niezadowolony do powzięcia jakiegokolwiek postanowienia. Zmartwiła go bólu, słuchał bezmyślnie gry pianisty, który brząkał jakiś numer solowy. Grał bezdusnie, brakowało mu bowiem połatu, który do jego gry wnosila zazwyczaj partnerka.

# Ze świata kobiecego

## Wakacje

Po całorocznej pracy, po wyczerpaniu zawrotnym tempem i ruchem wielkiego miasta szukamy zmian. Podobno najlepszym wycieczką jest zawsze zmiana, czy to zajęcia, trybu życia, czy środowiska. Przy zasadniczym przeciwstawieniu warunków nowych już istniejącym, zyskujemy niezbędny wypoczynek. Gdy więc pod tym kątem spoglądać będziemy na zbliżające się lato, ułożymy sobie z góry celowy, pożyteczny plan.

Po pobycie w zapadłej cichej prowincji, dobrze robi ruchliwe uzdrowisko, nawet najbardziej wyposażone w efekty i konwenans towarzyski. Większej natomiast liczbie znękanym wielkomiejskim gwarem jednostek, tak dorosłych jak i dzieci może i powinna być wycieczką przyrodą. Na jej tle w jej ożywczym, wieczystym młodej mocy spoczywa tajemnica odradzania się steranych walką i wysiłkiem zachwianych sił całej zmęczonej ludzkości. Do niej jak do źródła życia samego uciekają podczas letnich wywczasów wszyscy, którym pilno uzyskać nowy zapas sił do pracy, do szczęśliwej radości bytowania.

Do Pani Domu należy zazwyczaj trudne zadanie wyboru i przystosowania się do środowiska i wszelkich warunków letniska, oazy dla starszych i małych. Zastanowić się wypada, jak często przepełnione nadmierną ilością rozrywek letniska mogą przynieść zamiast wypoczynku jeszcze większe — zmęczenie.

Etykieta pensjonatu, przepisowy strój, ciągła przesadna i uważna a konieczna dbałość o wygląd zewnętrzny przyczynia Pani wiele kłopotu i niewiadomo, czy taki właśnie dłuższy „wypoczynek” wypełniony zbiorem dancin, brydżów i ceremonii wyszukanej etykiety, stanie się odprężeniem i wycieczką całego systemu fizycznego i nerwowego. Dzieci przede wszystkim nie znajdują potrzebnej im swobody w takim środowisku, męczą się jeszcze bardziej dorośli. Piękna Pani, która chce naprawdę wypocząć może lepiej się będzie czuła na szczytach i zdrowym tle wsi, niż w otoczeniu najbardziej wykwinętego konwensansu imprez i muzyki, wśród modnych linii i barw.

Czy nie lepiej czasem wsłuchać się w muzykę grającego swem odrobnym życiem lasu, w melodje ptaków, w koncerty żab, wśród linii najbardziej małowizyjnych, załamani i zakreślone zieleni drzew i wśród zawsze najmodniejszych puszystych liści najromanticzniejszych odcieni barw i kwiecica. Po rzuceniu więc dancin i brydż dla miast, a zyskanie szczerą swobodę wsi, — stanie się często najlepszym sposobem urzędzenia letniska o charakterze wypoczynkowym, odświeżającym, odradzającym fizycznie i duchowo zmęczony organizm Pani.

Z. K.

## „Złudą jesteś...”

„Złudą jesteś, zmysły me mamiącą” skarży się starożytny poeta, pisząc o kobiecie ówczesnej, „Wszystko w tobie jest kłamstwem — i wdzięczne włosów ułożenie, które Germanki nosiły na głowach i uśmiech, w którym biel kości słońcowej błyska, trzy czwarte twej istoty jest sztucznym tworem, a kim — jesteś...”

Przezorny poeta nie dokończył myśli.

## Sztuka kulinarna w lecie

Lato ma swoje rozkosze, ale ma też swoje wymagania a przede wszystkim: racjonalnie stosowana higiena letnich miesięcy.

Przedewszystkiem należy przestrzegać czystości przy robieniu zakupów spożywczych oraz przy przygotowywaniu pokarmów! Nie zapominać chronić produktów przed muchami!

Pozatem równie ważnym jest przy stosowaniu racjonalnej jadłospisu dzieńnego do wymagań sezonu.

Dania ciężkie i tłuste, powinny zniknąć z naszych stołów na okres lata. Powróćmy do nich zimą, kiedy organizm nasz będzie wymagał solidniejszego paliwa dla nabrania potrzebnej energii.

Dzisiaj dajemy pierwszeństwo nabiałowi, jarzynom i świeżym owocom.

Są jednostki, które nie mogą obejść się bez mięsa, niech się jednak zadowolnią mięsem spożywanym trzy, cztery razy tygodniowo i to najwyższej raz dziennie. Drugie śniadanie kolacja powinny być wolne od wędlin. Zastąpimy je jajami, serem, miodem, rzodkiewkami, ogórkiem, pomidorami, marmoladami owocowymi, — wreszcie zsiadłem lub słodkim mlekiem z młodem kartoflami i tym najcenniejszym przysmakom sezonu — świeżymi owocami.

Trzeba należycie również ocenić skoncentrowanie witamin, jakie możemy znaleźć w sokach świeżych jarzyn.

„Coctails” z soków jarzynowych są bardzo modne zagranicą, mogą się one stać prawdziwą opatrnością dla zmęczonego organizmu.

Tłoczenie soków z jarzyn polega na utarci jarzyny na specjalnej tarpomocy przepuszczenia, przez maszynce, albo poprostu zmiążdżeniu jej za-

kę od mięsa, która musi być utrzymana w nienagannej czystości, myta bardzo starannie i suszona tak, aby nie mogło być mowy o rdzawym nalocie. Również i pozostałości tłuszczu, jaki tak łatwo osiada w zagłębieniach, powinny być bardzo pieczołowicie usuwane. Najlepiej będzie zaopatrzyć gospodarstwo w specjalną małą maszynkę, przeznaczoną jedynie do miążdżenia jarzyn. Miazgę wkładamy do woreczka muslinowego i tłoczemy z niej sok przez wyciskanie. Chcąc otrzymać sok wysokiej wartości odżywczej, należy zwrócić uwagę na dwa zasadnicze punkty: wybierać jarzyny już całkowicie wykształcone, dojrzałe, zupełnie świeże, to znaczy zebrane w dniu tłoczenia soku i używać natychmiast po wytłoczeniu, albo też najwyższej w 2 do 4 godzin po przyrządzeniu i to tylko wówczas jeżeli możemy go przechować w chłodzie.

Jarzyny przed zmiążdżeniem powinny być bardzo czysto wymyte, najlepiej szcztoką ryżową, nieużywaną naturalnie do niczego innego. Skrobanie albo też obieranie jest niewskazane. Każdy z soków trzeba podawać oddzielnie.

Przeciwnicy jarzyn zarzucają im mdły smak, trzeba wobec tego podać im zamiast mętnego letniego płynu smakowity „coctail”. Sok z jarzyn przyprawiony sokiem cytrynowym, buljonem lub młoda wyborową słodką albo kwaśną śmietaną nabierze właściwego smaku, a podany na zimno w estetycznym naczyniu stanie się smacznym, orzeźwiającym napojem.

O tych wskazaniach higienicznych na lato powinny przede wszystkim pamiętać wszystkie panie domu, na których barkach leży cały ciężar odpowiedzialności za zdrowie domowników.

## Dbajmy o nasze włosy!

Naprawdę rzadko kto dba o zdrowie swoich włosów. Pamiętamy, aby być modne i ładnie uczesane. Torturujemy nasze włosy, każąc im znosić różne „wieczne” ondulacje, zmieniając dowolnie ich kolor. Nic dziwnego, że włosy, w ten sposób traktowane, poprostu obumierają, łamią się, tracą swój naturalny połysk...

A przecież nie zapominajmy, że, jak to słusznie zauważył jeden z twórców modnych fryzur, — „że ładnie uczesać można tylko włosy zdrowe, o wyglądzie jaknajbardziej naturalnym!”

Nasze włosy, tak jak i nasza cera mogą być tłuste, lub suche.

Włosy zbyt tłuste są chore, tak samo jak i włosy zbyt suche. Tylko, że zasadniczo, łatwiej wyleczyć te ostatnie. Przeważnie są one zbyt wysuszone przez ciągłe ondulacje.

Jak należy leczyć włosy zbyt suche?

Poprostu potrzebny im jest odpoczynek. Każda pani powinna co najmniej przez jeden miesiąc w roku zaprzestać wszelkiej ondulacji. Zapomnijmy o pięknej kuafurze, niech nasze włosy rosną swobodnie, niech się wietrzają na powietrzu i słońcu. Nie zapominać tylko szcztokować je dokładnie parę razy dziennie. Polecamy użycie t. zw. „szcztokki amerykańskiej” z włosia lub metalowej.

Naturalnie nie możemy sobie w ciągu roku pozwolić na takie zaniedbanie naszego wyglądu. Ale od czego są wakacje? Wykorzystajmy nasz urlop należycie, dając odpoczynek tak

że i naszym włosom.

Są jednak włosy tak chore, że sam odpoczynek dla nich nie będzie wystarczającym lekarstwem. Wówczas należy stosować kurację oliwą. Możemy poprostu nacierać skórę głowy, oliwą jadalną na pół godziny przed myciem, ale lepiej jest w tym wypadku poradzić się lekarza-specjalisty, który przepisze bardziej racjonalne leczenie.

Tyle o włosach zbyt suchych — o tłustych — następnym razem.

## O kolorach i deseniach

Fizjologia uzasadnia tendencję do noszenia zimą ubrań ciemnych, a latem białych lub jasnych. Ciemne materiały wchłaniają o wiele więcej promieni słonecznych od jasnych. Dlatego też w krajach tropikalnych ubierają się ludzie białe i noszą tylko białe nakrycia głowy.

Może ktoś na to powiedzieć — dlaczego więc natura obdarzyła mieszkańców tropikalnych krajów, negrów czarną skórą? Przecież to sprawia, że więcej cierpią od promieni słonecznych!

W tem zapytaniu leży wielkie nieporozumienie. Czarna skóra negrów jest na to przeznaczona, przez naturę, aby osłaniać ich ciało przed promieniami słonecznymi, aby do pewnego stopnia ich niedopuszczać. Biały człowiek nie został stworzony do warunków tropikalnych. Skóra jego

jest więcej przezroczysta i dlatego przez białe ubranie musi okrywać ją, ponieważ kolor biały odbija promienie słoneczne.

Optyka ma też dużo do powiedzenia przy wyborze deseni materiału. Wszelkim wiadomo, że suknia w podłużne pasy podwyższa i wyszczupla figurę, natomiast pasy poprzeczne lub kraty poszerzają.

Psychologia stwierdza, do jakiego stopnia działanie jaskrawych kontrastów wpływa na wrażenie, jakie wywołują teatry. Ogólną zasadą jest w tym wypadku, aby, pewien kolor był uzupełniany kolorem takzw. uzupełniającym. Na przykład czerwona flanela w gładzie jaskrawej na zielonej trawie. Zieloność jest najzłociwsza, mając czerwone tło.

Z tego wynika wiele wskazówek dla mody. Czarny kolor, dla którego uzupełniającym jest biały sprawia, że ubrana weń osoba wygląda bladej, niż w innym kolorze. Jasny popielaty kolor nie będący kolorem zdecydowanym, nadaje się do noszenia dla osób z wyjątkowo ładną cerą. Osoby, mające cerę smagłą lub też ziemistą, powinny wybierać kolory czerwone, brązowe, lub ciemno - zielone. Jaśniejsze pastelowe odcienia wszystkich kolorów nie pasują do ciemnej cery.

Bardzo ważnym jest kolor i fason kapelusza. Kapelusz zielony, przepuszczający promienie światła, nigdy nie może efektywnie ubierać, gdyż najpiękniejszej cerze nadaje ton zielonkawy. Natomiast czerwona odłaski upiększają cerę, dlatego też w czerwonych kapeluszach ta kwilę kobietom jest do twarzy.

Optyka daje wskazówki, jaki należy wybierać fason kapelusza. Osoby z dużymi, szerokimi twarzami powinny wybierać kapelusze z dużymi rondami, przeciwnie do twarzy wydłużonej pasują małe kapelusiki. Niskie panie robią dobrze, wybierając kapelusze z t. zw. fantazjami, wysuniętymi ku górze. Wysokie powinny nosić możliwie niskie kapelusze

## Kobieta oficerem w Turcji

Adoptowana córka prezydenta Turcji, Mustafy Kemala, Sahiba Hanum, ukończyła wojskową szkołę lotniczą w Eskiszehir, poczem po zdaniu egzaminu na pilota otrzymała stopień porucznika armji tureckiej. Jest to pierwsza kobieta oficer w Turcji.

## Rozmaitości Najgłębsze miejsce na Oceanie Indyjskim

Obserwacje mierzenia głębokości morza, przeprowadzone przez ekspedycję naukową na pokładzie okrętu „Athlone and Castle”, wykazały, że w pobliżu brzegów Natalu, na południe od portu Shopstone, znajduje się najniższy punkt dna morskiego największa być może głębokość ziemskich. Dalsze pomiary, dokonywane przez zastosowanie metody fal dźwiękowych echa, dowiodły, że w środku przepaści znajduje się i wyrasta w górę potężna rafy skalista. Uczni sądzą, że trafili na najgłębsze miejsce, jakie dotychczas zdołali zanotować ekspedycje, przeprowadzające pomiary dna morskiego.

## Kurs gry fałszywymi kartami

W nowojorskiej szkole wyższej dla urzędników policji wprowadzono obecnie nowy kurs — gry fałszywymi kartami. Uczniowie muszą pod kierunkiem fachowców wyuczyć się wszystkich tricków stosowanych przy grze znacznymi kartami. Po znaniu się też ze sposobami oszukiwania przy grze w ruletkę. Po przygotowaniu teoretycznym i egzaminie wobec jury złożonego z doświadczonych graczy, można dopiero dyplomowanym detektywom przystąpić do właściwej pracy, do wylapywania oszustów karcianych w tajnych klubach i w spelunkach gry hazardowej, których nie brak w Nowym Yorku.

# Wiadomości z Wielkopolski

## POZNAŃ

**Warjaki zakład.** Przechodnie Zielonych Ogródków w Poznaniu byli w piątek wieczorem widzami obrzydliwej sceny. W gronie towarzyszy przybył na ogródki pewien osobnik, który założył się ze swemi towarzyszami, że w stroju adamowym okraży dwukrotnie trawnik. Zakład stanął i niebawem osobnik ten pospiesznie się rozebrał, zaczął okrzykami zupełnie nago trawnik. Kiedy już przebył dwukrotnie okrażenie trawnika ubrał się i poszedł wraz z towarzyszami w dalszą drogę. Niestety, nie było w pobliżu policjanta, któryby niezwłocznie zakładu pouczył o głupocie tego zakładu.

**Przejechał przez auto rowerzysta.** W czwartek najechał samochód pocztowy na nieznanego rowerzystę, na jednej z ulic Poznania. Ciężko rannego odwieziono do szpitala miejskiego, gdzie dopiero w sobotę odzyskał przytomność. Rannym okazał się Stanisław Surdyk, zam. w Poznaniu na osiedlu Warszawskiem. Stan jego zdrowia jest bardzo groźny.

## GNIEZNO

**Sąd Okręgowy w Gnieźnie** na sesji wyjazdowej w Wągrówcu rozpatrywał sprawę przeciw 20-letniej Marcie Luks z Czekanowa pow. wągrowiecki o porzucenie kilkogodzinnego dziecka płci męskiej w lesie. Oprócz powyższego oskarżona była o dokonanie zabójstwa dziecka, przez karmienie tylko herbatą. Sąd uznał ją winną tylko pierwszego czynu, t. j. usiłowania dokonania zabójstwa, skazując ją na 6 miesięcy więzienia.

**Nieumyślnie spowodował śmierć dziecka** rolnik z Czekanowa Aleksander Sadowski, strzelając nieostrożnie z floweru. Dziecko zostało na miejscu zabite. Sądowski stanął przed sądem, który skazał go na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat z tem, że w ciągu 3 lat zapłaci krewnym zabitego dziecka tytułem wyrządzonej szkody 141 zł.

**Na sesji wyjazdowej w Wągrówcu,** przed sądem okręgowym w Gnieźnie stanęli oskarżeni o zniewagę nauczycielki i radnego, Stefan Kozikowski, rolnik z Rabczyna, oskarżony o ustne i czynne znieważenie radnego gromadzkiego na zebraniu rady, oraz Andrzej Szymkowiak z Łazisk o znieważenie słowne tamt. nauczycielki szkoły powsz. Obu skazano po 6 miesięcy więzienia z warunkowym zawieszeniem.

**Sylwester Poltowicz,** kapral podch. z 69 p. p., zatrzymał w okolicy placu garnizonowego w miejscowości Natęcz i odprowadził do komisariatu Karola Bojaka z Gorańca i Franciszka Pomazanka z Cielimow, którzy tam wszczęli wzajemną kłótnię i bójkę, przyczem jeden z nich strzelił do swego przeciwnika z broni palnej, jednak chybił.

**Uczeń kołodziejski,** Jan Czaplicki udał się na jezioro skorzeńskie, uczepiając się czołna i w ten sposób dostał się z niem na głębię. Mimo, że nie umiał pływać, puścił się w pewnej chwili burty i poszedł na dno jeziora. Tonącego, którego już poraz trzeci wyrzuciła woda, wyratowali pp. Szeszycki i Łuszczewski. Nieprzytomnego udało się po dłuższych zabiegach przywrócić do życia.

**Głośnym echem** odbił się w listopadzie r. ub. krwawy napad rabunkowy na oberżystę Wacława Kędziore w Rybnie, przyczem został ciężko potrzęsiony. Sprawców ohydneho napadu policja wykryła. Niebawem odpowiadać oni będą przed sądem.

## BUK

**Ciężko pobity** przez stróża alei czereśniowej Jana Kijewskiego, został rolnik ze Słiwna Gotfried Fenger. Jadąc rowerem do Buku, Fenger poprowadził sobie włosy, spadające na czoło, co Kijewski wziął za zrywanie czereśni i uderzył Fengera tak dotkliwie grubą łaską w głowę, że tenże musiał udać się w opiekę lekarską. Stwierdzono nadłamanie czaszki. Policja spisała protokół.

## INOWROCŁAW

**Nieznani sprawcy** dostali się do wnętrza składu p. Pawłowskiego w Sławku Wielkim, skąd zabrali większą ilość towarów kolonialnych, wódek oraz moc białizny.

**Przed sądem okr.** rozegrał się finał tragicznego zajścia na tle miłosnym w Malanowie, pow. lipnowskim. Tutaj u rodziców p. Jaminy Szymańskiej wychowywał się Antoni Dobrzyński. Zakochał on się w córce swych wychowawców. Z końcem kwietnia br. oświadczył się ukochanej Sz. Skoro otrzymał odpowiedź odmowną, wyjął rewolwer i wystrzelił, kładąc wybrankę serca trupem na miejscu. D. chciał równocześnie popełnić samobójstwo, lecz rewolwer się zaciął. W międzyczasie zdolano go obezwładnić. Sąd po rozpatrzeniu

sprawy, skazał go za ten czyn na 6 lat więzienia.

## CZARNKÓW

**Utonął w stawie** podczas kąpieli 17-letni uczeń młynarski Leon Kowal. Przywołany lekarz stwierdził zgon wskutek udaru serca.

## GĘBICE

**Nieszczęśliwemu wypadkowi** uległ właściciel młyna w Słowikowie p. Zell, który w czasie ładowania worków z zbożem do przemiału, spadł z rampy, odnosząc poważne obrażenia wewnętrzne.

**Na jeziorze** w Odrzykowie utonął w czasie kąpieli 29-letni Paweł Eibner.

**Kilku parobezaków** ze Skubarczewa na tle porachunków osobistych napadło i pobiło p. Fr. Gałęziewskiego z Orchowa.

## Znów wielkie manifestacje niemieckie

**Nowy Tomyśl.** — Mimo przestróg i zawieszenia organizacji niemieckich na terenie szeregu powiatów w Wielkopolsce, robota agitacyjna mniejszości niemieckiej w Poznańskim nie ustaje.

Ostatnio w Głinnie pod Nowym Tomysłem Jungdeutsche Partei zorganizowała

wielki zjazd powiatowy, na który przybyło blisko 3 tys. osób. Na zjeździe tym, posiadającym mocne akcenty polityczne, przemawiali m. in. senator Wiesner z Bielska i gauleiter Ulm z Poznania.

Nazajutrz odbyło się duże zebranie informacyjne Deutsche Vereinigung.

## Napad bandy cyganów

**Mogilno.** — Do Nożyna, w pow. mogileńskim przyjechała banda cyganów na 15 wozach. Przechodzący cyganie kradli różne przedmioty, a szczególnie poruszenie wywołał fakt kradzieży 100 zł u pewnego gospodarza.

Na tem tle doszło do starcia i do

bójki pomiędzy cyganami a miejscowymi gospodarzami, w której wyniku cyganie strzelali z pistoletów. Jeden z pocisków ranił lekko rolnika Skowrońskiego.

Cyganie uciekli w kierunku pow. niezawskiego. Za cyganami policja wyszła na pacychmiastowy pościg.

## Oficer ofiarą wypadku motocyklowego

**Poznań.** — Onegdaj rano na ul. Dąbrowskiego w pobliżu al. Polskiej, uległ wypadkowi motocyklowemu 26-letni por. pilot 3 pułku lotniczego Tomasz Kubat z Poznania.

Por. pilot Kubat jechał na motocyklu w kierunku Ławicy, i w pewnej chwili li wskutek złuznienia się błotnika osunęła się opona motocyklu. W wyniku wy-

padku por. pilot Kubat wpadł do przydrożnego rowu i odniósł okaleczenia na głowie.

Pierwszej pomocy lekarskiej udzieliło poranonemu oficerowi lekarskie pogotowie ratunkowe i przewiozło do okręgowego szpitala wojskowego w Poznaniu.

Jak się dowiadujemy, stan por. pilota Kubata na szczęście nie jest groźny.

## Chleb dla Polaków

**Kupiec, Polak-chrześcijanin** pragnie w Równem objąć zastępstwo fabryczne lub otworzyć skład fabryczny branży odzieżowej, wszelkich ubiorów, bielizny, konfekcji itd.

Laskawe oferty zainteresowanych firm uprasza się kierować pod poniżej wskazanym ardesem.

**W Rabce** — miejscowości kuracyjnej, gdzie rocznie jest 22.000 kuracjuszy, jest do przejęcia jedyna polska, duża piekarnia.

**W Wijnle** do odstąpienia z rak polskich „Hodowla — skład nasion“ — Biuro agromiczne, istniejące od 35 lat.

**W lubelskim** jest do wydzierżawienia suszarnia owoców i warzyw.

**Do sprzedania** magazyn konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z całkowitem urządzeniem w Kaliszu (Gotówka 4 — 5 tys. zł).

**W Kielcach** do wydzierżawienia lokal restauracyjny. Aby interes dobrze zaprowadzić łącznie z remontem — potrzeba 12 do 15.000 zł.

**Do wynajęcia** pokój, kuchnia, korytarz i sklep w śródmieściu Sosnowca.

**W Sosnowcu** i okolicy potrzebny skład cukierków i czekolady oraz skład konfekcji damskiej i męskiej.

**W Katowicach** duży sklep z 3-ma pokojami na I. p. do wydzierżawienia; najlepiej na konfekcję damską i męską.

**Na sprzedaż** skład apteczny w Wieluniu.

**Skład z 3-ma pokojami** w Wieluniu, najlepiej na galanterje, porcelanę lub żelazo.

**Introligator-fachowiec** poszukuje współpracownika — współpracownika celem założenia introligatorni w wojew. centralnych.

**Informacji** w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu przy ul. Pocztowej 27 m. 1 w godz. między 10-tą — 13-tą.

**Petentów,** zgłaszających się po informacje, uprasza się o załączenie znaczków na odpowiedź.

**Poza** wyżej wymienionymi placówkami Z. P. informuje o szeregu innych miejscowościach osiedlenia się Polaków w rozmaitych branżach.

**Kto** pragnie poprzeć akcję Związku Polskiego niech posługuje się kontem P. K. O. nr. 206.858.

## Kto ponosi winę w katastrofie p. Gultowami?

Dochodzenia przeprowadzone przez komisję ministerjalną w sprawie katastrofy pod Gultowem nie zostały jeszcze ukończone, a natomiast przesłane zostały częściowo do Kutna, celem stwierdzenia, czy maszynista śp. Franciszek Morski został należycie poinformowany o zmianie, jaka nastąpiła w rozkładzie jazdy z dniem 1 lipca, co do mijania się pociągu pospiesz-

niego z Luxem. Prowadzący dochodzenia prokurator dr. Kuczma, zajął jako dowód rzeczowy tachymetr rozbitego parowozu oraz rozkład jazdy śp. Marskiego. Prowadzone w energicznym tempie dochodzenia wykaza, kto ponosi winę.

Równocześnie prowadzone są dochodzenia w sprawie katastrofy pociągów towarowych na stacji Bronów.

## Drugi Sfinks w Egipcie

**W okolicach Tell-el-Amarna** w Egipcie odnaleziono płaskorzeźbę z kamienia, wyobrażającą Sfinksa. Rzeźba ta pochodzi, jak sądzą archeolodzy z okresu na 3000 lat przed Narodzeniem Chrystusa.

Sfinks różni się tem od znanego posagu Sfinksa pod Memfisem, iż posiada ludzkie ręce, gdy tamten ma łwie łapy. Blok z płaskorzeźbą odnaleziono w ruinach pałacu króla Akhunata, który panował w Egipcie w r. 1375 przed Narodzeniem Chrystusa.

Sfinks wpatrzony jest w kulę słoneczną. Obok rzeźby Sfinksa odnaleziono też szereg cennych wykopalisk i tablic z hieroglifami.

## Radjoprogram

Środa, 8. lipca.

**Warszawa.** — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Muzyka lekka. 15,45 Wesoła audycja dla dzieci. 16,15 Koncert. 17,00 Koncert kameralny. 17,50 „Anegdota z życia Brata Alberta“. 19,00 „Przygoda w Zingiu“ — operetka w 1 akcie. 20,00 Koncert. 20,30 „Wędrownka mikrofonu po prowincji“. „Wzorowe osiedle dla bezrobotnych w Naramowicach“. 21,05 III audycja z cyklu „Utwory Fryderyka Chopina w wykonaniu słynnych artystów“. 21,35 Recital Ferd. Macalika. 22,20 Koncert. 23,00 Muzyka taneczna.

## „GŁOS LESZCZYŃSKI“ JEST NAJPOCZYTTNIEJSZYM ORGANEM POGRANICZAJ

### URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ Poznań, dnia 6. 7. 1936 r.

Ceny orientacyjne	
Zyto . . . . .	13,50—13,75
Pszonica . . . . .	19,00—19,25
Jęczmień 700—725 g/l. . . . .	16,00—16,25
Jęczmień 670—680 g/l. . . . .	15,75—16,00
Owies . . . . .	15,75—16,00
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w. w. . . . .	21,25—21,50
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w. w. . . . .	20,75—21,00
Mąka żytnia I. g. 0,65% w. w. . . . .	19,75—20,25
Mąka żytnia II g. 50-65% w. w. . . . .	14,50—15,50
Mąka żytnia posł. pon. 65% . . . . .	13,00—14,00
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna g. IA 20% w. w. . . . .	32,25—34,00
Mąka pszenna g. IA 45% w. w. . . . .	31,50—32,00
Mąka pszenna g. IB 55% w. w. . . . .	30,50—31,00
Mąka pszenna g. IC 60% w. w. . . . .	30,00—30,50
Mąka pszen. gat. I D 65% w. w. . . . .	29,00—29,50
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w. . . . .	28,25—28,75
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w. w. . . . .	27,75—28,25
Mąka pszen. g. II F 55-65% w. w. . . . .	21,00—21,50
Mą a pszen. g. II G 60-65% w. w. . . . .	19,50—20,00
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w. w. . . . .	17,50—18,00
Mąka pszen. gat. IIIB 70-75% w. w. . . . .	15,50—16,00
Usposobienie spokojne	
Otręby żytnie stand. . . . .	8,75—9,25
Otręby pszen. grube stand. . . . .	9,00—9,50
Otręby pszen. średnie . . . . .	9,00—9,75
Otręby jęczmienne . . . . .	9,50—10,75
Gorczyca . . . . .	32,00—34,00
Groch Folgera . . . . .	20,00—22,00
Łubin mebski . . . . .	11,25—11,75
Łubin żółty . . . . .	15,00—15,50
Makuch lniany w taflach . . . . .	16,00—16,25
Makuch rzepakowy w taf. . . . .	13,75—14,00
Makuch słonecznikowy w taf. . . . .	16,00—16,50

Sioma pszenna luzem . . . . .	1,40—1,65
• pszenna prasowana . . . . .	1,90—2,10
• żytnia luzem . . . . .	1,50—1,75
• żytnia prasowana . . . . .	2,25—2,50
• owsiana luzem . . . . .	1,75—2,00
• owsiana prasowana . . . . .	2,25—2,50
• jęczmienna luzem . . . . .	1,40—1,65
• jęczmienna prasowana . . . . .	1,90—2,10
Siano zwykłe luzem . . . . .	4,25—4,75
Siano nadnoteckie luzem . . . . .	4,75—5,25
Siano nadnoteckie prasowane . . . . .	5,25—5,75
Siano nadnoteckie prasowane . . . . .	6,25—6,75
Ogólne usposobienie spokojne	

# Co dzień niesie?

# Wspomnienia z odpustu Wieleńskiego

**Sroda**  
 8 lipca

Dziś:  
 Cyryla i Metod. B. b.  
 Wschód słońca g. 3,24  
 Zachód słońca g. 19,57  
 Wschód księż. g. 21,30  
 Zachód księż. g. 7,06

**pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach**

Wtorek, dnia 7. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza 20,1, wiatr wsch. 1 m/s. bez chmur. Ciśnienie atmosferyczne 754,6, wilgotność 64. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa 21,2, najniższa 12,6. Ilość opadu 0.

**Temperatura wody w kąpieliskach**  
 25 st.

- KSZNO.**
- 1) Kontrola bezrobotnych w biurze powiatowego Pośrednictwa Pracy odbędzie się w środę, dnia 8 b. m. w godzinach 10-12 dla oznaczonych.
  - 2) Zajęcia świetlicowe na Uniwersytecie Powszechnym zostały zawieszane na wakacje, aż do odwołania.
  - 3) Oryginalna kławażka w ostatnich dniach stała się wylewaniem smołą części murów na ul. Komeńskiego na odwrót od ul. Świętojańskiej do Szkolnej trawników.
  - 4) Darmo abonament radiowy na okres 60 dni otrzymać mogą wszyscy nowi odbiorcy radijoodbiorczy, zapisani do 30 dnia b. r.

- Kalendarzyk zebrań**
- 1) II Drużyna Ratownicza P. C. K. męska i żeńska — zbiórka na boisku „Sokoła” o g. 20. 7. 7. br. ważne sprawy. Przysięga wszystkich członków konieczna. Zastępca.
  - 2) II Druż. Rat. PCK. 7. 7. g. 20-ta zbiórka na boisku „Sokoła”, Zabrać materiały. Komendantka.
  - 3) Kat. Słow. Młodz. żeńskiej Wtorek 7, ćwiczenia. Zbiórka przed ogniskiem.
  - 4) K. S. M. M. Dziś zbiórka zastępców „w ognisku”. Przysięga wszystkich członków konieczna. Chopin. 7. 7. g. 20. nadzwyczajna zbiórka w męskiej szkole powsz. o omówieniu wycieczki. Komplet koni. Zarząd.
  - 5) K. S. Polonia. Sekcja Bokserska. Wtorek odbędzie się w środę, o godz. 10-12, ćwiczenia miejskiej.
  - 6) Sekcja Uczni Kupieckich. W środę 8,15 zebranie plenarne w lokalu miejskiego. O liczne przybycie prosi Zarząd.
  - 7) Zw. Zaw. Pracowników Kupieckich. W środę 8,15 zebranie miesięczne w Hotelu Polskim. Bardzo ważna sprawa jak: zdanie relacji z Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu Związku, czas na sklepów w mieście i in. Zarząd.
  - 8) Bacność Rezerwistów! Związek Rezerwistów Kolo Leszno urządza w dn. 10-12 lipca br. od 9-tej rano na Strzelnicy Garnizonowej strzelanie o nagrody z broni długozasięgowej. O liczny udział tak członków jak i sympatyków i gości prosi Zarząd.

**RAJ ZYDÓW  
 POPIERAJ ROLAKÓW.**

**Zaborowo**

20) „Nowowiejski”. Dziś we wtorek, o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Sędziaka lekcja śpiewu. Komplet konieczny.  
 Dyrygent.

## Wielka awantura na Rynku

Podczas wczorajszego targu na Rynku doszło do poważnej awantury z winy handlarza owoców, niejakiegoś Józefa Dudzika, który wywołał wielkie zbiegowisko, swym znecaniem się nad własnym nieletnim dzieckiem.

Przypatrująca się zafascynowana publiczność zareagowała silnie na nieludzkie tortowanie dziecka przez Dudzika, ale gdy to nie pomogło, zawezwano policję, która — wciąż awanturującego się Dudzika zabrala na posterunek policyjny, gdzie mu towarzyszyła również jego żona.

Na posterunku D. przybrał nadzwyczaj agresywną postawę i zaczął nową

awanturę, demolując urządzenie biurowe, rzucając krzesłami w urzędników i nawet raniąc jednego z nich.

Po obezwładnieniu Dudzika nałożono mu łańcuszek bezpieczeństwa — poczem po spisaniu protokołu odprowadzono awanturnika po silną eskortą do więzienia sądowego, gdzie będzie oczekiwał rozprawy karnej.

Należy nadmienić, że Dudzik urządził w swoim mieszkaniu podobne awantury już niejednokrotnie, a wśród swych kompanów znany był z licznych zaczepiek.

## Co na to władze?

W miejscowej prasie niemieckiej ciągle jeszcze prowokuje się Polaków zgermanizowanymi nazwami polskich miast i wsi. Niedosć, że rząd hitlerowski, pomimo — „przyjaźni polsko-niemieckiej” dokonuje — ciągłych chrtów pruskich poza kordonem ale na ziemiach etnograficznie polskich — jeszcze prasa mniejszości niemieckiej nie przestaje używać nazw niemieckich na oznaczenie naszych polskich, w granicach Państwa Polskiego leżących miejscowości.

I tak „Deutsche Tageszeitung in Polen” — mutacja leszczyńska „Posener Ta-

gesblattu” posługuje się ciągle nazwami niemieckimi, jak za najlepszych czasów panowania pruskiej „pickelhauby”. „Lissa” „Storchnest”, „Wollstein”, są na porządku dziennym. Panowie z „D. T.” powinni sobie nareszcie uświadomić, że znajdują się w Polsce zjednoczonej i wyzwolonej z jarzma niemieckiego i, że opinia polska nie znieśnie dłużej ich prowokującego postępowania.

A może w te praktyki niemieckie wględną nasze władze i położą kres tej zbyt-niej już swobodzie Niemców w Polsce?

## Przed zabawą „milusińskich” w Zwierzyńcu leszczyńskim

Jak ważną rolę odgrywa obecnie dla naszej dziatwy zwierzyńiec, każdy z łatwością stwierdzić może gdy zobaczy i usłyszy serdeczną zabawę i harce naszych milusińskich w sadzawce i na piasku zwierzyńca. A cóż to dopiero będzie za uciecha dnia 12. lipca. W ten dla naszej dziatwy pamiętny dzień odbędzie się w zwierzyńcu wielka zabawa dla dzieci. Będą tam atrakcje najróżniejsze, począwszy od pochodu z lampionami, poprzez różne gry, aż do

rozdziału różnych łakoci. Kilku wyspecjalizowanych „wujków” już teraz skrzętnie opracowuje różne projekty i oni też czuwać będą nad zabawą dziatwy. Oczywiście, że na zabawę tę tracą ważność wszelkie bilety abonamentowe.

Bliższe szczegóły podamy niebawem. A więc dzieci: 12. lipca popołudniu.

Już teraz jednak możemy zdradzić, że będzie moc urozmaiceń: jazda na konikach, loteria i cały szereg zabaw dziecięcych.

## Na samolot „Chrobry”

Tow. Chrześc. Kupców Samodzielnych wyasygnowało z kasy zł 25, pozatem wpłacili do kasy Tow. następujący pp.:

Metelski 10 zł, Zganiński Teofil 10 zł, Danielak A. 5 zł, Br. Kotlarscy 5 zł, Krajewicz A. 5, Pokrywka Józef 5 zł, Zagaiński Tad. 3, Rybacki Józef 5, Przybylski M. 5, oNwakowski Fr. 5, Mocek Fr. 5, Iłski Bolesław 2, Muszkieta St. 5, Pawelczak Józef 5, Marski Antoni 3, Wędzki Prof. 2, Przymuszała Fr. 10, Michalak F. 5, Samolewski St. 3, Maćkowiak 3, Hejnowicz 5, Buliński Feliks 10, Wojciechowski T. 5, Chojnacki J. 5, Baldowski Z. 20, Andrzejewski J. 3, Voelkel St. 5, Górecki Mieczysław 2, Malyszka Alf. 3, Idzior Wojc. 3, Sieradzka P. 3, Setny Fr. 2, Biliński i Switoński 10, Pawelczak J. 2, Pawelczak Leon 3, Robenek Józef 5, Bortel Fr. 5, Fiszer i Ska 5, Raszewski Marcin 5, Najtkowski 3, Księżniakiewicz 3, Stroiński Fel. 2,50, Skrzypczak Jan 3, Łaska Rudolf 20, Malepszy P. 3, Rogalski M. 3, Gimzicka K. 3, Moczko 3, Piasecki Fr. 3, Smyszek 3, Poloszyk Feliks 3, Jurkiewicz 5, Makowski 1, Matyaszczak St. 2, Herrmann August 10, Dzikowski A. 5, Kaczmarek Henryk 30, Inż. Kraupe 10, Perek Józef 20, Całka 2, Chudziński J. 4 — razem 368,50 zł.

Pozatem ofiarowali uprzednio pp. — Metelski Jan 20 zł, Przybylski Michał

5, Trendowicz Maksymilian 10, Msiak A, dam 5, Górecki Józef 50, Malyszka Alfons 3 — razem 93 zł.

(—) T. Zganiński, skarbnik.

## Złoty jubileusz „Sokoła” w Bydgoszczy

Przypominamy, że w sobotę, 11 i niedzielę, 12 lipca b. r. obchodzi „Sokół” bydgoski 50-cio lecie swego istnienia. — Obchód złotego jubileuszu połączony jest ze złotem dzielnicowym i zawodami związkowymi „Sokoła”, odbywającymi się na Stadionie miejskim. —

Uroczystość zapowłada się bardzo okazale. Zachęcamy wszystkich do wyjazdu na najbliższą sobotę i niedzielę do Bydgoszczy.

## Od Redakcji

Apelujemy do wszystkich, którzy nadsyłają do redakcji „Głosu” komunikaty stowarzyszeń, lub jakiegokolwiek inne rękopisy, aby 1) pisali na jednej stronie arkusza i czytelnie, oraz aby 2) stylizowanie i ortograficznie pow. rękopisy nie wymagały poprawek, gdyż ze względu na brak czasu — redakcja nie może ich dokonywać.

Wieleń, to cicha, skromna wioska, położona nad pięknym jeziorem Marjackim. Ta mała wioska ożywia się niezmiernie dnia 2 lipca. Przychodzą tu tłumy ludzi, oraz liczne kompanje pielgrzymów, nawet z bardzo oddalonych okolic.

Każdy zadabły sobie pytanie, dlaczego takie tłumy ludności w nabożnym skupieniu, dążą do tego cichego osiedla? Oto w skromnym kościółku, zasłynęła już od wieków cudowna figura Matki Boskiej. — Jak głosi legenda, figura ta została znaleziona bardzo dawno, bardzo dawno, na starej lipie nad jeziorem. Istniał już wówczas w Wieleniu kościół drewniany i klasztor Cystersów, którzy później przeniesli się do Przemętu, lecz ona cudownym sposobem sama wróciła do Wielenia do kościoła i tam już pozostała. I odtąd figura zasłynęła licznymi cudami. Przybywali więc do Wielenia chorzy i kalecy, udając się pod opiekę Najśw. Marji Panny

Zdarzył się wypadek, gdy tak zwane „morowe powietrze” grasowało w okolicy Wielnia, dzięki modłom wiernych do swej Patronki, został od tej zarazy uchroniony. O cudach świadczą liczne wota, porozwieszane na ołtarzu. Sama figura jest prawdopodobnie dziełem, jakiegoś nieznanego wiejskiego artysty. Niegdyś miała ona zupełnie inną postać, a niedawno temu została odnowiona.

Mimo wielkiej sławy, Wieleń jest nadal małą wioską, nieposiadającą nawet parafji swojej.

Dawny kościół dawno już spłonął, a na jego miejsce został zbudowany nie dawno temu, piękny murowany kościół, w formie krzyża, który do dziś dnia istnieje.

Piękne jezioro, nad którym jest Wieleń położony, nosi imię Najświętszej Marji Panny, z powodu owej cudownej figury.

Dnia 2 lipca, w dzień Nawiedzenia Najśw. Marji Panny, zjechały się do Wielnia tłumy ludzi aż z pod Poznania.

Do południa trwały uroczyste nabożeństwa i kazania na cmentarzu pod lipami, a dzwony dzwoniły z wysokiej wieży kościoła, głosząc chwałę Matki Boskiej Wieleńskiej.

Maciej Bojanowski.

## Aresztowanie dezertera z Niemiec

Wojewódzkie władze bezpieczeństwa aresztowały Niemca, Martina Debitta, który — jak stwierdzono — zdezerutował z oddziału wojskowego w Olsztynie w Prusach Wschodnich. Strzelec Debitt, zapytany o przyczynę dezercji — oświadczył, że uciekł z powodu złego obchodzenia się z szeregowcami ze strony oficerów i podoficerów. D. został osadzony w areszcie.

## Ostre strzelanie pod Wyciążkowem

Podaje do wiadomości, że w dniach 9, 11, 14, 16, 18, 21, 23, 25 28 i 30. lipca br. odbędzie się ostrze strzelanie pod Wyciążkowem.

Tereń zagrożony zostanie zamknięty przez posterunki bezpieczeństwa w godz. od 6 do 13 włącznie.

Starosta Powiatowy.  
 (—) R. Świątkowski.

Nr. B 38/20.

## Rymy złośliwe Liga Narodów

Coraz brzydsze zwyczaje w Lige wprowadzają kraje — jeden wygwizda Etoppi cesarza — drugi na inne świństwo się odważa. — — — — —

O biedna Ligo Narodów — czy srebrnych doczekasz się godów? Pomimo twej woli i chęci, postawią ci kamień: „Ku Ligi pamięci”

Satyra.

### Strajk 1.000 robotników

W sobotę wybuchł strajk w kopalni Szyby Jankowickie w Boguszowicach w pow. rybickim.

Zastrajkowała załoga w liczbie 1.000 robotników, by zaprotestować przeciwko zatopieniu jednego z szybów.

Kopalnia szyby Jankowickie należy do koncernu ks. Donnersmarka. Ostatnio dyrekcja koncernu postanowiła zatopić kopalnię całkowicie, a to rzekomo z powodu braku zamówień. Należy się spodziewać, iż znajdzie się jakieś rozwiązanie, idące po myśli żądań robotników.

— 0 —

### Samobójstwo

#### na tle manji prześladowczej

Zakopane. Onegdaj w południe na oczach swej sześciolletniej córki, poderżnęła sobie brzytwą gardło śp. Maryna Stech z Kościelisk.

Silne cięcie dochodzące aż do grdyki spowodowało natychmiastowy zgon. Czynu rozpaczliwego dokonała denatka w przy-

stepie ataku na tle manji prześladowczej. Zmarła była już dwukrotnie leczona w zakładzie w Kobierzynie.

### Cośmy zagubili w samolotach

Wobec coraz bardziej rosnącego ruchu pasażerskiego na liniach angielskich towarzystw lotniczych, Imperial Airways widziało się zmuszone otworzyć przy Victoria Station biuro rzeczy zaginionych w samolotach. Aczkolwiek biuro istnieje od niedawna ilość oddawianych tam parasolów, torebek, walizek etc. nie ustępuje ilości tych przedmiotów, przechowywanych w kolejowych biurach tego samego typu.

Największy procent zapomnianych — przez roztargnienie rzeczy stanowią środki apteczne przeciw chorobie morskiej i powietrznej, którym naiwni pasażerowie, przypisują moc zapobiegania przykrym objawom tych dolegliwości.

Biuro londyńskie zapomnianych rzeczy w samolotach, jest pierwszą instytucją tego rodzaju, jaka istnieje w portach lotniczych.

— 0 —

### Śmiech to zdrowie

U warjatów.

Dwaj obłąkani siedzą milcząc naprzeciw siebie. Wtem jeden z nich czyni gest ręką, jakby złapał muchę.

Zwraca się do vis-a-vis:  
— Co ja tu mam w rękę?

A tamten:

— Fortepian.

Pierwszy replikuje:

— Tak, ale to nie ważne, boś podglądał. (Le Rire).

— 0 —

Dopiero wtedy.

— Czemu nie leczysz się, mając tak kiepski słuch?

— Owszem, ale nie teraz; zaczekam, aż moja córka przestanie brać lekcje muzyki.

(Le Rire).

— 0 —

### Informator m. Leszno

#### FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dokładnie. — Albin Flieger, Leszno, Rynek 13.

#### FRYZJERZY

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Młgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwa ondulacja, farbow. brwi i rzęs, męski. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

#### ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Dziś „TYGIELNICA PACYFIZMU“. W roli gł. niezwykle tęg. Edward Robinson, Richard Arlen i Johann.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o.o.

Redaktor odpow. Mieczysław Urbanowicz

## Kino Palace

Dziś we wtorek, d. 7. bm wielka premiera!

Czarujący film wiedeński ilustrujący dzieje

wzruszającej miłości, nieśmiertelnego kompozytora

Jana Straussa do pięknej LILI DUMONT pod tytułem:

# Wale CesarSKI

W rolach głównych: Lee Parry, Michał Bohnen, Paul Hörbiger

Uwaga: W filmie tym usłyszymy najpiękniejsze i najpopularniejsze walce i utwory Jana Straussa.

Początek o godzinie 7 i 9 wiecz. w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9. W nadpr. najnowszy tygodn.

J. E. Najprzewielebniejszemu Ks. Biskupowi Dymkowi, Przewielebnemu Duchowieństwu, Wielebnym Siostrzom, Przewielebnym Władzom oraz wszystkim Organizacjom, jak i komukolwiek składam serdeczne

### Bóg zapłać

za wyrazy współczucia i udział w pogrzebie mego drogiego wujka śp.

**Ks. Kanon. Stefana Jankiewicza**

Pogorzela w lipcu 1936

**Siostrzeniec.**

Dnia 3. 6. na drodze z Leszna do Zaborowa nad Koleją koto targowiska

### zgubiono

dwa wykazy tożsamości na nazwisko Feliks i Edmund Dolczewski. Uczciw. znalazcę uprasza się o oddanie Ks. P. Wawrzyniaka 10

### Zgubiono

złoty zegarek branzoletkowy (pamiątka). Za wynagrodz. oddać w „Deutsche Tageszeitung“ Leszno, Komeńskiego 31.

## Kupujemy malin

w większych partjach

### ANOLD Sp. Akc. - LESZNO

#### Mieszkanie

1 pokój z kuchnią w Ryńku, z balkonem dla starszej pani lub małżeństwa na II. piętrze, od 1. 8. 1936 do wynajęcia. — Czysznik 20,— zł. Piśm. oferty do eksp. Głosu p. „AA100“.

#### 50 zł nagroda

dam za wskazanie sprawców, którzy w poniedziałek 29 czerwca 36 r. o godzinie 20 z rozbitego okna wymaszowali materiały ubrały we. Fr. Tiller, Leszno, Leszczyńskich 6.

#### 2 pokoje

#### z kuchnią

szpizarką, przedpokojem i piwnicą do wynajęcia od 15 lipca 1936 przy ulicy Paderewskiego № 1.

#### Boksery

szczeniaki, po rasowych i dobrych rodzicach do oddania. Methner, Leszno. Tamże chłopcy koni potrzebny.

#### Domostwo

z piekarnią w miejscowości 1600 mieszkańców w pow. leszczyńskim, spowodu choroby właściciela na sprzedaż, za gotówkę — Cena 12.000 zł. — Adres wskaże eksp. Głosu.

#### Polowanie

od zaraz do wydzierżawienia. Obszar 250 ha. Sołectwo Boguszowice pow. Leszno.

#### Mieszkanie

3 lub 5 pokojowe, duże, słoneczne z wszelkimi przynależnościami od zaraz do wynajęcia. Blüge, Leszno, ul. Głogowska 32

#### Odpadki kuchenne

jako karmę dla zwierząt przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie

#### Abonuj GŁOS

Km. II-306-6.

#### Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie II. rewiru Józef Dubis mający kancelarię w Lesznie, Rynek nr. 25 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 lipca 1936 o godz. 9 w Lesznie Rynek 13 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Dr. Stanisława Wyżykowskiego składających się z 1 maszyny do pisania oszacowanych na łączną sumę zł 800,—. Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym Leszno, dnia 6. czerwca 1936 (—) Dubis, komornik.

#### W okresie wakacyjnym

do dnia 31 sierpnia 1936 r.

czynne będą nasze kancelarie w środy i soboty jedynie do godziny 13-tej

Adwokaci w Lesznie.

#### Uczeń piekarski

uczciwy, najchętniej ze wsi potrzebny natychmiast. — Gdzie? wskaże eksp. Głosu

#### Wanna cynkowa

do kąpieli i 4-ro kołowy wózek na sprzedaż. Leszno, Kościelna 4.

#### Praca dekarska

do wydania. Zgłoszenia Barski, Leszno, Leszczyńskich 8, III.

#### Fryzjerka lub pomocnik

na stałe potrzebni. Zgłoszenia do eksp. Głosu.

#### Dziewczyna

potrzebna. Jasna 23.

#### 3 i 4 pokojowe mieszkanie

komfortowe z centralnym ogrzewaniem na II. i III. piętrze zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich № 8, mieszk. 6.

Wykonanie solidne pracą ręczną we własnej wytwórni!

## Meblości

T. Neimann, Leszno, Rynek 13 obok firmy Schmidt.

## MEBLE dla wszystkich!

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“ „Przyjaciel Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w tygodniu 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma i ponosić nie ma prawa do odszkodowania.